

Opis szlaku

Charakterystyka terenu.

Szlak im. Jeremiego Przybory prowadzi terenami Zbocza Fordońskiego – mikroregionu położonego na granicy dwóch mezoregionów: Wysoczyzny Świeckiej i Kotliny Toruńskiej. Wysoczyzna jest częścią Pojezierzy Południowopolskich, natomiast Kotlina Toruńska stanowi fragment Pradoliny Toruńsko - Eberswaldzkiej i rozciąga się od okolic Ciechocinka po Nakło nad Notecią. Zbocze, które na odcinku szlaku ma około 50 m wysokości względnej, jest jedną z najbardziej charakterystycznych form na obszarze Kotliny. Obok wydm i współczesnych dolin rzecznych jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych form Nizy Polskiego.

Zbocze powstało głównie w klimacie peryglacjalnym (zimnym, kształtującym się na przedpolu lodowca) – zbliżonym do klimatu dzisiejszej tundry syberyjskiej. Jego ukształtowanie jest wynikiem oddziaływania dwóch głównych procesów rzeźbotwórczych – erozji bocznej wód płynących oraz denudacji. W okresie, kiedy na północy Polski znajdował się jeszcze lądolód, wody roztopowe z topniejącego lądolodu odpływały w kierunku południowym i łączyły się z wodami rzeczными napływającymi z południa kraju, po czym wspólną doliną odpływały na zachód. Wykształciły one rozległą dolinę z licznymi rozszerzeniami, dzisiaj nazywaną Pradolina Toruńsko – Eberswaldzką. Rozszerzenie o kształcie kotliny nazywane jest Kotliną Toruńską. W miarę jak wody płynęły na zachód pojawiły się warunki do erozji, to znaczy pogłębiania i poszerzania pradoliny. Efektem tego procesu są poziomy terasowe. Jednym z nich jest poziom na którym powstały bydgoskie osiedla: Błonie, Szwederowo, Wyżyny i Kapuściska. Ten poziom oddzielony jest od dna pradoliny zboczem terasowym, które ciągnie się przez całą Bydgoszcz ze wschodu na zachód. Jest ono mniejsze i wykształciło się w nieco innych warunkach niż Zbocze Fordońskie.

Efekt dalszego wycofywania się lądolodu jest przełom Wisły pod Fordonem. Wody roztopowe znalazły sobie inną drogę odpływu na zachód (np. Pradolina Redy-Łeby) a wody rzeczne z południa kraju wykorzystały istniejącą już wówczas dolinę i popłynęły dalej na północ. Mniej więcej w tym samym czasie Brda zamiast odpływać na zachód, wykorzystała obniżenia terenu i skręciła w kierunku Wisły. Takie wędrówki koryt rzecznych są powszechnym zjawiskiem w przyrodzie, a efektem tych zmian są często trudne do rozszyfrowania systemy teras i osadów rzecznych.

Po tym okresie nastąpił czas w którym kształtowały się intensywne procesy denudacyjne (wmywania i transportowania osadów). Ponieważ tereny zbocza nie były dostatecznie zabezpieczone przed erozją w postaci szaty roślinnej, grunty były słabo chronione przed spełzywaniem. Dochodziło do wypłukiwania piasków i glin przez wody opadowe i wody podziemne, co w efekcie doprowadziło do wynoszenia tego materiału w kierunku podnóża zbocza i osadzania go tam w postaci stożków napływowych. Powstały rozległe systemy dolinek denudacyjnych, składających się z wielu odnóg i mniejszych lub większych zagłębień. Najmniejsze z nich noszą nazwę nisz denudacyjnych, większe - dolinek zawieszonych. W obrębie zbocza aktywne były wówczas osuwiska. Największe systemy powstały w rejonie ul. Zamczysko przy wyjeździe do Osielska oraz w rejonie ul. Armii Krajowej i ul. Sąddeckiej.

Dzisiejszy klimat i zagospodarowanie terenów Zbocza Fordońskiego nie pozwalają na dalsze funkcjonowanie procesów denudacyjnych. Zbocza utrwalone zostały poprzez łąki i lasy. Systemy korzeniowe roślin zapobiegają ruchom masowym gruntu.

Na wykształcenie się zbocza miały wpływ również wody podziemne. Ponieważ Pradolina przecina warstwy wodonośne (piaski i żwiry w których znajduje się woda), w zboczu spotyka się źródelka, wycieki i wysięki wód podziemnych.

W obrębie zbocza znajdują się wychodnie dwóch poziomów wodonośnych. Pierwszy poziom znajduje się w wyższej części zbocza. Wody pochodzą z warstwy piasków położonej płytko pod powierzchnią Wysoczyzny Świeckiej. Źródelka zasilane wodami z tej warstwy mają charakter okresowy i pojawiają się wówczas, gdy jest wystarczająca suma opadów na wysoczyźnie. Niżej położone są źródelka drugiej warstwy wodonośnej. Warstwa ta ma większe znaczenie gospodarcze – z niej zasilana jest znaczna część ujęć położonych dalej na północ

na Wysoczyźnie Świeckiej. Warstwa ta zasila źródła położone w dolnej części zbocza i ma charakter bardziej stałookresowy. Oczywiście, problem zasiania i występowania źródeł w zboczu nie jest tak oczywisty, ponieważ występują jeszcze osady denudacyjne, którymi wody pochodzące z obu warstw mogą się mieszać.

Efekt wypływu wód podziemnych jest kilka cieków okresowych, które odpływają z terenu zbocza największymi dolinkami w kierunku dna Pradoliny. Cieki te są częściowo uregulowane, a nawet skanalizowane, a wody z nich rzadko trafiają do Brdy lub Wisły, raczej wsiąkają w piaski z których zbudowana jest znaczna część dna Pradoliny.

Ze względu na bardzo urozmaiconą rzeźbę terenu oraz stosunki wodne na obszarze Zbocza Fordońskiego występuje niespotykany na innych obszarach Bydgoszczy zespół różnych typów topoklimatów – lokalnych warunków klimatycznych, determinowanych przez specyficzne cechy ukształtowania terenu, wilgotności podłoża i szaty roślinnej. I tak, na niezwykle małej przestrzeni występują koło siebie topoklimaty różnych ekspozycji terenu: południowej, wschodniej, zachodniej i nawet północnej, topoklimaty terenów otwartych i leśnych, topoklimaty terenów suchych i wilgotnych, zjawiska lokalnych mgieł, inwersji i spływów chłodu. Naturalnie, występowanie cech topoklimatów nie jest odczuwalne zawsze, a zależy od ogólnych, globalnych czynników klimatycznych. Jednakże bywają dni w ciągu roku, kiedy można obserwować wszystkie te zjawiska w pełnej formie.

Zbocze Fordońskie należy do silnie zróżnicowanych ekologicznie nie tylko w Bydgoszczy, ale także w całej strefie niżowej, czego potwierdzeniem jest bogactwo siedlisk, często skrajnie różnych. Na zboczach często występują zbiorowiska zaroślowe, głogów, róż i śliwy tarniny oraz murawy. W dolinkach ze strumieniami rozwinęły się łągi jesionowo-olszowe. Strefy wycieków opalone są przez zbiorowiska szuwarowe i skrzypu olbrzymiego. Część skarp porasta żyzny las o charakterze ągru.

Całość zbocza Fordońskiego - od Rynkowa do Mariampola, znajduje się w granicach Bydgoszczy i wchodzi w skład Zespołu Parków Krajobrazowych Chełmińskiego i Nadwiślańskiego.

Przebieg szlaku

Wędrówkę **szlakiem im. Jeremiego Przybory** rozpoczynamy na pętli autobusowej w Mariampolu przy skrzyżowaniu ulic *Pelplińskiej* i *Wincentego Kadłubka*. Znajduje się tutaj tablica z mapą szlaku i odległościami między punktami węzłowymi.

Początkowo idziemy na południe chodnikiem wzdłuż ulicy Pelplińskiej, po 300 m skręcamy w prawo, w ulicę *Kromera*, która wkrótce przechodzi w nieutwardzoną ul. *Bieszczadzką*. Ulica ta wiedzie w kierunku wzgórz, a po 150 m skręca w lewo na południe.

Na kolejnym ostrym łuku ulicy schodzimy z niej w lewo na ścieżkę wchodzącą w niewielki las mieszany. Przechodzimy pod linią NN i - już na otwartej przestrzeni - na skrzyżowaniu 4 ścieżek wybieramy tę biegnącą prosto pod górę.

Ścieżka w lewo prowadzi w kierunku pobliskiej kępy drzew i krzewów porastających źródłisko. Idąc nią ok. 50 m można wśród gęstwiny zobaczyć wypływającą spod ziemi wodę.

Mijamy porastające zbocze zarośla tarniny i dzikiej róży i po 100 m wychodzimy na odsłoniętą przestrzeń wzgórz nad osiedlem Zofin. Wkrótce osiągamy punkt kulminacyjny z dość rozległą panoramą - w kierunku skąd przyszedliśmy widać fragment Wisły pod Strzelcami, w lewo od kierunku marszu Wielką Kępę i Ostromecko oraz osiedla fordońskie leżące między wzgórzami, a Wisłą.

Z tego miejsca ścieżka bardzo stromo zbiega na dno głębokiego, zarastającego łągiem jaru, by ponownie wspiąć się na przeciwzbocze.

Osoby o mniejszej sprawności ruchowej, bądź w niewłaściwym obuwiu, mogą ominąć ten odcinek

kierując się od kamienia ze znakiem szlaku **w prawo**, po dojściu do drogi gruntowej (ul. Orlińskiego) należy podjechać nią **w lewo**, w kierunku widocznego pomnika w Dolinie Śmierci. Po ok 400 m do ul. Orlińskiego dojdzie z lewej strony nasz szlak.

W połowie przeciwbocza w lewo w dół odchodzi ścieżka, którą po ok. 100 m można dojść do źródłiska położonego wśród mrocznych zarośli.

*W prawo od źródłiska ścieżka przechodzi przez fragment prywatnego gruntu, na którym stoją, szpecąc krajobraz, 2 murowane budynki, od wielu lat w opłakanym stanie. To zabudowania dawnej owczarni. Owce wypasały się na leżących powyżej wzgórzach. Idąc dalej wyraźną drogą między budynkami w dół, po 300 m od rozwidlenia ścieżek, można dojść do samotnego dębu – projektowanego pomnika przyrody - „Jeremiego”, rosnącego samotnie na wysuniętym pagórku. Spod dębu rozciąga się rozległy widok na osiedla fordońskie i lasy Ostromecka. To o tym dębie wspominał **Jeremi Przybora** we wspomnieniach z dzieciństwa, a mieszkańcy Fordonu wiążąc drzewo z wydarzeniami z przeszłości, nazywają je dębem wisielców.*

Szlak wychodzi na płaskowyż. Wędrujemy w kierunku widocznego w oddali pomnika (w Fordońskiej Dolinie Śmierci) ścieżką wśród traw - jak po bieszczadzkich połoninach, omijamy górny wylot kolejnego jaru i dochodzimy do gruntowej drogi, która na planie miasta nosi nazwę ul. B. Orlińskiego. Po kilkudziesięciu metrach, za skrzyżowaniem 5 polnych dróg, po przejściu drogi schodzącej w zarośnięty jar, wybieramy ścieżkę, która biegnie w kierunku widocznego słupa linii WN.

Warto, szczególnie jesienią, zejść drogą w głąb malowniczego jaru.

Ścieżka prowadzi między młodymi, pojedynczymi sosnami - wzdłuż krętej krawędzi jaru, a potem prosto w kierunku słupa linii WN. Dochodzimy do **punktu widokowego** na Górze Szybowników (od początku szlaku 2,8 km). Jest to wyśmienity punkt obserwacyjny na pradolinę Wisły, ciągnącą się w kierunku zachodnim ku centrum Bydgoszczy, jak również Dolinę Dolnej Wisły. Możemy podziwiać widoki na Ostromecko - z tonącym w zieleni Pałacem Mostowskich (tzw. starym pałacem), kościół św. Mikołaja stojący na Rynku w Fordonie, most przez Wisłę z XIX wieku, szczyt grodziska Wyszogród i Wzgórze Krzywoustego w Łęgnowie.

Dawna Czarna Góra (95 m npm.) uzyskała nazwę Góra Szybowników na pamiątkę istniejącej tu w latach 1933-39 i 1945-63 szkoły szybowniczej. Szybownice umieszczone na wzgórzu, za pomocą gumowej linki nawijanej na kołowrót były stamtąd wyrzucane, rozpoczynając lot ślizgowy, którego średni czas wynosił ok. 1 minuty. Pułap wysokościowy lotów wynosił ok. 40 m. Po wojnie szkoła działała pod szyldem Fordońska Szkoła Szybownicza im. Czestawa Tańskiego. Szkoła wyszkoliła łącznie 5 811 pilotów, z tego 4 211 w okresie powojennym.

Za słupem energetycznym szlak wchodzi ścieżką między zarośla tarniny, potem w odkrytym terenie okrąża, leżący na lewo, jar. Wyraźna ścieżka doprowadza nas do Kalwarii Bydgoskiej - Golgoty XX wieku, między pomnikiem ku czci pomordowanych w Dolinie Śmierci i oddaną w 2009 stacją XII - Bramą do Nieba. (od początku szlaku 3,7 km)

W pobliskiej dolince hitlerowcy- w październiku i listopadzie 1939 roku- rozstrzelali ok. 1200 osób, w większości inteligencji oraz działaczy polskich organizacji niepodległościowych. W latach powojennych urządzono tam cmentarz martyrologiczny oraz postawiono pomnik na wzgórzu. Uroczę otoczenie, sprzyjające zadumie, oraz słowa papieża Jana Pawła II podczas pielgrzymki do Bydgoszczy w 1999 r. przyczyniły się do zapoczątkowania budowy w tym miejscu Golgoty XX w. Powstała trasa pielgrzymkowa z szeregiem krzyży.

Dalej szlak prowadzi po bruku drogi krzyżowej - do górnego wylotu Doliny Śmierci. Potem wchodzi na piaszczystą drogę biegnącą wzdłuż młodego boru sosnowego. Ok. 400 m za Doliną

Śmierci, na niewielkiej polanie odsłania się rozległy widok na Bydgoszcz. Jest to dobre miejsce na odpoczynek.

Przez kolejne prawie 1,5 km, wędrujemy mając po lewej stronie sosnowy bór. Wychodzimy na otwartą przestrzeń, porośniętą trawami i pojedynczymi przysadzistymi sosenkami.

Kierujemy się połą drogą w lewo (na zachód), w kierunku widocznej nad lasem wieży p-poż. Obchodząc pojedyncze gospodarstwo dochodzimy do ściany lasu i skręcamy w lewo (na południe), na drogę gruntową, na planie miasta - ulica Jasiniecka.

Z prawej strony dołącza *zielony szlak Dolnej Wisły* (Świecie PKS - Bydgoszcz Leśna PKP).
(od początku szlaku 6,1km)

Po 200 m mijamy bramę wjazdową do leśnictwa Jastrzębie. Wchodzimy w bór sosnowy i po kolejnych 200 m przechodzimy obok wspomnianej wcześniej wieży p-poż. Droga obniża się malowniczym, ocienionym jarem. Wkrótce wychodzimy z lasu między pojedyncze domy osiedla Czarnówko i docieramy do ruchliwej ulicy Pod Skarpą.

Wzdłuż tej ulicy w prawo odchodzi *szlak zielony*. Nasz szlak przekracza (**uwaga!**) ulicę Pod Skarpą i nadal ulicą Jasiniecką prowadzi na południe, by po 500 m, przed ścianą sosnowego lasu skręcić w drogę gruntową na zachód.

Wędrując wzdłuż ściany lasu, przez blisko 2 km, możemy podziwiać widoki na ciągnące się równoległe, malownicze wzgórza fordońskie i - za Czarnówkiem - Górę Zamkową.

Po drodze, przecinając gruntową ulicę Bystrzycką, krzyżujemy się ze *szlakiem żółtym* Osielsko PKS - Bydgoszcz Brdyujście. (od początku szlaku 9,4 km)

Przed słupem wysokiego napięcia skręcamy w las (na półd). Prowadzeni wyraźnymi znakami wędrujemy liniami działowymi lasu sosnowego początkowo w kierunku zachodnim, później na północ do ulicy Zamczysko. Przekraczamy ją (uwaga, intensywny ruch pojazdów!) i wchodzimy w las dębowy, na niewyraźną ścieżkę, która dość stromo wyprowadza nas na grzbiet Góry Zamkowej.

Okolo 150 m w prawo można wejść na teren dawnej bazy radiolokacyjnej Wojsk Obrony Przeciwlotniczej. Od lat 60-ych ub. wieku, do 1987 roku pracowały tu radary w systemie obrony powietrznej kraju. Dzisiaj na zarastającym roślinnością terenie można jeszcze zobaczyć fragmenty żelbetowych budowli.

Wędrując w kierunku zachodnim grzbietem wzgórza, wśród malowniczych okazałych dębów, dochodzimy do grodziska - Góry Zamkowej (95,6 m npm.) **Punkt widokowy.**
(od początku szlaku 12,6 km).

Datowany na poł. VI - poł. IX wieku gród pełnił funkcję ośrodka militarno-strażniczego Polan i był najbardziej na północ wysuniętym obszarem ich osadnictwa.

Widoki na okoliczne wzgórza i malownicze doliny a także na leżącą w kierunku południowym Bydgoszcz zaczynają niestety przesłaniać rozrastające się drzewa i krzewy.

Stroma ścieżka sprowadza nas w pobliże skrzyżowania ul. Armii Krajowej i Sądeckiej. Ponownie łączy się z naszym szlakiem zielony, który prowadził u podstawy wzgórz - wzdłuż ulicy Pod Skarpą i dalej wzdłuż ul. Zamczysko

Dzięki regulacji świetlnej na skrzyżowaniu, bezpiecznie przekraczamy ruchliwą szosę wylotową. Podążamy ulicą Sudecką obok przystanku MZK i PKS. Po 300 m *szlak zielony* odchodzi w lewo, do odległej o ok. 3,8 km stacji PKP Bydgoszcz Leśna.

Droga prowadzi wzdłuż płotu ogrodów działkowych, mijamy leśnictwo Bocianowo i docieramy do ul. Gdańskiej. Na przejściu dla pieszych przekraczamy ją i kończymy wędrowkę na pętli autobusów miejskich Bydgoszcz - Myślęcinek. Raz jeszcze możemy na tablicy z mapą prześledzić trasę naszej wędrowki. Przebyliśmy 14,6 km.

Mamy możliwość dalszego wędrowania wzgórzami Pradoliny - do Rynkowa, wybierając przebiegający w pobliżu niebieski Szlak Brdy lub - do dzielnicy Piaski, wybierając szlak czarny.